

Trzymajmy się razem, choć osobno

Holly Hammond

Słowo od osoby tłumaczącej

Poznałam Holly w 2019, na zjeździe edukatorek aktywistek, który współorganizowała. Szanuję jej pracę i ufam jej polityce, stąd pomysł, by coś na szybko przetłumaczyć. Pozwoliła mi zrobić to nieprofesjonalnie, dzięki czemu nie spędziłam nad tekstem połowy dnia, a najwięcej czasu zajęło mi wkładanie hiperlinków. Nie jest to tekst rewolucyjny, zgoda, raczej podsumowuje to, o czym szeroko się dyskutuje. Robiąc to tłumaczenie chciałam raczej zaprosić osoby do czytania i tłumaczenia innych tekstów Holly, i tłumaczenia w ogóle. Aktywistyczne zasoby są nieskończone, polskie wciąż skromne jak liczba testów na wirusa. Chętnie o tekście podyskutuję, jak tylko uda mi się przestawić na komunikację online. Holly mówi, że inaczej się nie da.

Tłumaczenie przemówienia Holy Hammond¹

Wstęp

Dziękuję Timowi i Elissie za zaproszenie oraz zorganizowanie tego spotkania.

Jako osoba mieszkająca w Melbourne chciałabym oddać należny szacunek rdzennym mieszkańcom Australii (the Traditional Owners), w tym przypadku Ludom Wurundjeri i Kulin.

Chcę zaznaczyć, że społeczności Aborygenów i mieszkające na wyspach Torres Strait są szczególnie zagrożone na okoliczność pandemii. Historia ludobójstw w tym kraju wraz z trwającą do dziś niesprawiedliwością oznacza dla nich nieproporcjonalnie większe problemy z opieką zdrowotną i zwiększa możliwość zakażenia.

Wirusy nie dyskryminują – ale niesprawiedliwość i nierówności oznaczają, że niektóre osoby czy grupy będą cierpieć bardziej niż inne.

Chcę wspomnieć także o Osobach Kolorowych, które z powodu dezinformacji czy szukania winnych doświadczają rasizmu także związanego z koronawirusem. Świadcujemy fałom pandemii na całym świecie, jedną z pierwszych w tym kraju był wzrost nienawiści rasowej.

Pragnę podziękować wszystkim stu osobom uczestniczącym w tym spotkaniu, wszystkim nam, które i którzy przechodzimy istotną zmianę. Nie jesteśmy już w miejscu, gdzie zastał nas ten rok, nawet nie tam, gdzie zaczął się ten tydzień. Każdy następny może wyglądać zgoła inaczej, wiele zmian przed nami.

¹ 9 marca tego roku w Green Institute odbyło się spotkanie online, w którym udział wzięła m. in. Holly Hammond. Na stronie [instytutu](#) dostępne jest nagranie wraz z listą panelistek i panelistów, notatkami i grafikami oraz inne materiały.

Widzimy, jak ludzie się dopasowują, wykazują pomysłowością i dobrą wolą, by móc łączyć się z innymi. Ale przynajmniej, to trudne, to męczący! Różne osoby różnie reagują w sytuacjach stresowych i niektóre z tych reakcji są niepokojące.

Jesteśmy tymi, które i którzy mają już za sobą doświadczenie istotnych zmian.

Część z nas, które i którzy biorą udział w tym spotkaniu, zna z historii własnej lub rodzinnej ludobójstwo, wojnę, godziny policyjne i graniczenia swobody, zmiany i zamykanie granic, więzienie, migrację i wszelkie inne trudności. Część doświadczyła utraty ukochanej osoby lub osób, rozstania, choroby lub wypadku, porażki, zwolnienia z pracy czy innych jeszcze istotnych zmian i wyzwań. Chcę was zaprosić do chwili refleksji, w której odnajdziemy w nas samych siłę, by zmierzyć się z kolejnymi zmianami.

Tematem tej rozmowy jest pozostanie w kontakcie/połączeniu. Wiem, istnieją narzędzia i modele wzajemnego wsparcia oraz sposoby działania, w których wciąż możemy trzymać się razem. Dziś jednak chcę zaproponować coś innego:

- trzymaj kontakt ze sobą,
- trzymaj kontakt z osobami, które kochasz
- pozostań w kontakcie z rzeczywistością i
- trzymaj się swoich wartości.

Trzymaj kontakt ze sobą

To jest moment, by zrobić przerwę i sprawdzić jak się czujesz – emocjonalnie i w ciele. W stresie łatwo ten kontakt stracić. W ostatnim tygodniu pochłonęło mnie zbieranie materiałów dla biblioteki online (the Commons Social Change Library), social media, czytanie wiadomości, zwłaszcza tych o koronawirusie, próby odnalezienia się w tym wszystkim. Nie zauważałam, że chciało mi się pić, jeść, iść do wc. straciłam kontakt w własnym ciele. Jak już udało mi się zatrzymać na chwilę to dostrzegłam, czego było mi trzeba. Dałam sobie czas, by poczuć emocje, także te odnoszące się do kryzysu – strach, złość, smutek i współczucie.

Polecam ci krótką [medytację](#) Ricka Hansona. I nie mów, że nie masz czasu, bo to tylko 5 minut.

Polecam też pogadać z kimś, kto może cię wesprzeć i pozwoli ci wyrazić emocje. Rano poryczałam się w towarzystwie bliskiej osoby i zwyczajnie poczułam się lżej, bez konieczności ignorowania własnych lęków.

Przerwy pozwalają mi myśleć klarowniej, dają energię do pracy i dla relacji z ludźmi. Chcesz być w kontakcie ze sobą? Rób przerwy².

2 Sprawdź inne teksty: [Coronavirus and Community Care](#) i [Wellbeing](#).

Bądź w kontakcie z innymi osobami

Sprawdź, jak się mają osoby bliskie i ważne, zwłaszcza te starsze i bardziej narażone na wirusa. Oczywiście na odległość, jeśli to konieczne. To czas na okazanie miłości i troski. Nie pozwól by jakiś pracoholizm czy innego rodzaju presje przeszkodziły ci w wyrażaniu ciepłych uczuć.

Osoby partnerskie i inne, z którymi dzielisz przestrzeń i tak dużo ostatnio czasu – przyłóż się do tych relacji. Macie tarcia? To jak będzie za miesiąc albo i dłużej?

Ze znajomymi z pracy i współpracowniczkami spróbuj pogadać o tym, co w pracy trudne i może oznaczać zmagania, przegadajcie zwłaszcza pracę zdalną i konieczny dystans.

Ogólnie rzecz ujmując, to jest czas, by naprawdę się słuchać, nie przeskakiwać natychmiast do wniosków, nie osądzać. Dajcie sobie trochę luzu. Każda z osób ma już trochę dosyć, to nie dzień jak co dzień. Nasze relacje z ludźmi, to teraz najważniejsze co mamy³.

Nie trać kontaktu z rzeczywistością

Wokół jest mnóstwo informacji na temat pandemii. Oraz dezinformacji. W ostatnim tygodniu zaskoczyło mnie wiele przedziwnych teorii spiskowych powtarzanych przez różne osoby. Niektórym wystarczy, by za wiarygodne uznać coś tylko dlatego, że było napisane w internecie.

Z kolei jednostki progresywne łatwo mogą ugrząść we własnej bańce informacyjnej. Zwłaszcza, jak się polega głównie na social mediach. Te dostarczają zniekształconego obrazu i pozwalają ci myśleć, że to co tam przeczytasz reprezentuje myślenie szerszej populacji czy mówi jak jest.

No i jest jeszcze ryzyko, że trzymamy się zawzięcie przeterminowanych planów, widząc świat jedynie przez pryzmat naszej ideologii. Świetnie zaplanowane akcje, które wciąż możemy przeprowadzić, chociaż głównie online, niech zostaną. Ale świat się zmienił, ziemia zatrzęsała. Problemy i rozwiązania jakie znamy mogą nie pasować do nowej sytuacji. Elastyczność, fleksybilność.

To może znaczyć zwrot ku palącym problemom – przeciwdziałanie rasizmowi, tendencjom autorytarnym, rosnącym nierównościom⁴.

3 Do poczytania: [Working in Groups](#), [Principles of Co-operative Conflict Resolution](#), [Active Listening i Giving and Receiving Feedback](#). Te same lub podobne materiały są dostępne po polsku – napisz na spina[at]riseup.net.

4 Więcej: [Coronavirus is a historic trigger event and it needs a movement to respond, 7 tools for defining your campaign problem](#).

Trzymaj się swoich wartości

Dopasuj swoje strategie działania i przemyślenia do obecnych czasów, ale nie rezygnuj z wartości. To taki czas, gdzie można dokonać fundamentalnych zmian. Ludzie już się otworzyli na współpracę, indywidualizm ma słabe notowania. Troska jest teraz dla wielu z nas najważniejsza.

Zatem do przodu, z czystymi rękoma i otwartymi sercami – razem.

Tłumaczenie i edycja: mo (spina.noblogs.org). Oryginał dostępny [tu](#). Więcej materiałów oraz kontakt do autorki Holly Hammond na stronie [The Commons Social Change Library](#). Australia, 2020.